

# Nowy dyrektor Teatru im. Jaracza

Nowy dyrektor Jaracza jest uznanym, wielokrotnie nagradzanym reżyserem teatralnym i radiowym, ma także bogate doświadczenie w zarządzaniu teatrami. Kierował scenami w Bydgoszczy i Poznaniu, a zanim przybył do naszego Jaracza, przez ponad dekadę dowodził Teatrem Powszechnym w Warszawie.

„Opowieści na czas chaosu” - takim hasłem Paweł Łysak oraz Paweł Sztarbowski, nowy kierownik literacki, zainaugurują działalność artystyczną w 137. sezonie Teatru im. Jaracza. W repertuarze znajdą się historie i tematy, które pomogą zrozumieć współczesny świat i trawiące go problemy, dając pokrzepienie i nadzieję.

- To jest mój pomysł na Jaracza: teatr, który pomaga się odnaleźć i poruszać w niepewnym, budzącym niepokój świecie - mówi Paweł Łysak. Jak dodaje Paweł Sztarbowski, ważną inspiracją jest Leon Schiller, który kierował sceną w latach 1946-49. - Tak jak on, chcemy łączyć teatr zaangażowany społecznie z teatrem ludowym, skierowanym do jak najszerszej publiczności - zapowiada Sztarbowski.

Myśl przewodnia sezonu kieruje uwagę na książkę Tomasza Stawiszyńskiego „Reguły na czas chaosu”. Autor będzie gościem pierwszego z cyklu spotkań wokół teatru, literatury, sztuki i filozofii, które Jaracz planuje organizować przez cały rok.

Nowy sezon teatr rozpocznie koncertem. 15 października na Dużej Scenie wystąpi Arkadiusz Jakubik z zespołem Dr Misio. Pierwsza premiera została zaplanowana na połowę listopada. Na Małej Scenie zobaczymy spektakl reżyserki Barbary Bendyk i dramaturżki Krysi Bednarek „Czas na wielki numer”. Twórczynie sięgają po temat przemocy seksualnej wobec kobiet. Na 6 grudnia zapowiedziana została premiera spektaklu na podstawie powieści Olgi Tokarczuk „Prowadź swój pług przez kości umarłych” w reżyserii Leny Frankiewicz. To historia kobiety, która w obronie zwierząt staje przeciwko małomiasteczkowej wspólnotocie - mroczna i pełna napięcia opowieść kobieca, a zarazem kryminał z refleksją nad człowiekiem i jego relacjami ze światem natury.

Pierwszą premierą przyszłego roku będzie zaplanowany na luty „Internat” o ukraińskiego pisarza i muzyka Serhija Żadana w reżyserii Pawła Łysaka. To podróż przez odrealnioną strefę przyfrontową, która ma prowadzić do refleksji nad zagrożeniami czającymi tuż obok nas. W kwietniu Rafał Sabara wyreżyseruje „Pływanię” Magdaleny Drab z plejadą starszych aktorów Jaracza. W maju zobaczymy spektakl „Arkadiusz is dead” w reżyserii Marcina Libera. Będzie to fantazja na temat postaci, którą na polskiej scenie modowej wykreował projektant Arkadiusz Weremczuk, opowieść o tym, że moda, jak wszystko dzisiaj, może być polityczna. Sezon zamknie Magda Szpecht międzynarodowym projektem, łączącym teatr z działaniami cyberaktywistycznymi pod tytułem „W kontakcie”.

Ważną częścią działalności Jaracza będzie kompleksowy program edukacyjny.

- Teatr, który chcę prowadzić, powinien być przestrzenią twórczego fermentu i powstawania nowych idei. Miejscem, gdzie się wykuwa przyszłość. Ten program pomoże nam utworzyć wspólnotę wokół teatru. Będzie on skierowany nie tylko do szkół, również do seniorów i wszystkich, którzy rozumieją edukację jako sposób na samorozwój. Będziemy tłumaczyć przedstawienia, wprowadzać w nie i promować - zapowiada Paweł Łysak.

Jak precyzuje Ula Parol odpowiadająca za przygotowanie programu edukacyjnego, hasło

przewodnie programu będzie brzmieć: praktyki widzenia.

- Praktyki widzenia wydają nam się potrzebne widzom po to, żeby widzieć, dostrzegać i zauważyć rzeczywistość, jaka nas otacza - mówi Ula Parol.

Elementem szukania dróg wyjścia z chaosu będą też zmiany w przestrzeni teatru. We współpracy z łódzkim oddziałem Stowarzyszenia Architektów Polskich teatr jeszcze we wrześniu rozpocznie projekt pod hasłem „Od\_Nowa: Jaracz”. Będzie to okazja do wypowiedzenia się na temat funkcjonalności i estetyki foyer i otoczenia teatru. W oparciu o zebrane opinie przestrzeń zostanie uporządkowana w taki sposób, by jak najlepiej odpowiadać na potrzeby osób, które z niej korzystają. W planach jest również niełatwe zadanie przystosowania budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

- Bardzo zależy nam także na współpracy z innymi instytucjami w Łodzi i regionie, również ze szkołami wyższymi. Myślę także o współpracy międzynarodowej. Przez lata współpracowałem z najważniejszymi teatrami europejskimi. Byliśmy członkami różnych sieci. Chciałbym to doświadczenie wykorzystać i mam nadzieję, że uda się w 2027 roku zorganizować Międzynarodowy Festiwal Teatralny. Będziemy nad tym pracować - zapowiada nowy dyrektor.

8.09.2025